

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POKIĘŻ 771 DWORKONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 50 (2871) Wtorek, 25. II. 1961 r. Cena 50 gr

Dalsze porażki rebeliantów w Laosie

HANOI (PAP) 27. 2.

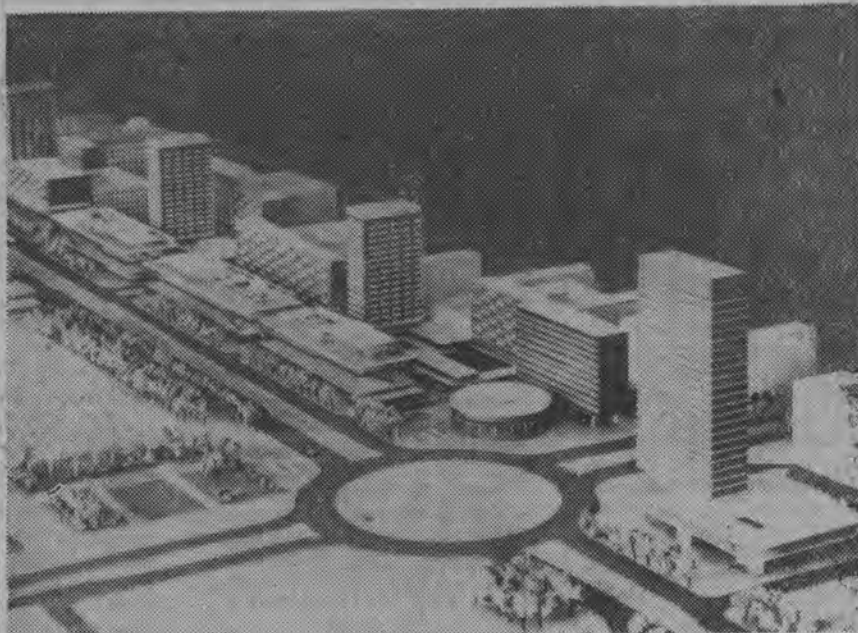
Korespondent PAP, red. Z. Sołuba pisze:

Dolina Amfor. Nąchodzą wiadomości o porażkach, jakie ponoszą oddziały rebelianckie w walce z wojskami wiernymi legalnemu rządowi Laosu i partyzantką działającą na terenach opuszczonych przez żołnierzy Nosavana i Boun Ouma. Rebeliantom nie udało się podjąć przez nich kolejną próbą rozszerzenia pozycji wypadowych w regionie Sala

Phoukoun w rozwidleniu dróg Vientiane—Luang Prabang—Xieng Khouang. Zostali oni zmuszeni do ustąpienia ze stratami spod wioski Phousoung, którą czterokrotnie bez powodzenia atakowali. Dwa pierwsze ataki odparte zostały ogniem lekkiej artylerii wojsk rządowych, w czwartym dotarli do zamkniętych przedpoli, skąd wycofali się w popłochu tracąc zabitych i rannych. W walkach o Phousoung brali

ciąg dalszy na str. 2

Jutro śródmieścia Warszawy



Po długich dyskusjach, naradach i konkursach architektonicznych na zabudowę śródmieścia Warszawy, które przyniosły wreszcie zatwierdzenie projektu opracowanego przez zespół pod kierunkiem inż. Zbigniewa Karpińskiego, przystąpiono do pierwszego etapu prac. Obejmuje on przenoszenie mieszkańców starych zniszczonych domów i ewakuację sklepów, magazynów i warsztatów z ul. Marszałkowskiej na odcinku między ulicami Świętokrzyską i Al. Jerozolimskimi.

NA ZDJĘCIU: tak będzie wyglądało w przyszłości śródmieście Warszawy.

CAF — fot. Szyperko

W Kongo

Sukcesy wojsk Gizengi

LONDYN (PAP) 27. 2.

W niedzielę z Konga nadeszły wiadomości, że oddziały wiernie legalnemu rządowi, którego siedziba znajduje się w Stanleyville zajęły port Franquiel — ważny węzeł komunikacyjny znajdujący się w odległości około 600 km na wschód od Leopoldville. Jak wiadomo, Leopoldville jest główną bazą kolonialnych marionetek Kasavubu i Mobutu.

Agencja Reutersa donosząc o zajęciu Port Franquiel, stwierdza, że kilkusetosobowy oddział, który tam wkroczył, nie napotkał żadnego oporu oraz był radośnie witany przez miejscową ludność.

Po zajęciu Luluabourgu i Portu Franquiel oddziały wiernie legalnemu rządowi maszerują dalej na zachód, w kierunku Leopoldville. Agencja Reutersa i inne agencje prasowe stwierdzają, że do oddziałów tych przylączyła się liczna grupa z miejscowości leżących na trasie marszu.

LONDYN (PAP) 27. 2.

Jak donoszą korespondenci agencji zachodnich, wiadomość o piorunującej ofensywie wojsk legalnego rządu Konga wywołała niepokój graniczący z paniką wśród kilku krążących w Leopoldville. Armia mobutowska postawiona została w stan ostrego pogotowia. Poszczególne grupy żołdaków mobutowskich napadają na funkcjonariuszy ONZ. Chodzą pogłoski — dotychczas nie potwierdzone jeszcze oficjalnie — że w incydencie u licznych żołnierzy mobutowscy zabili jednego Belga.

Do Leopoldville, miasta pełnego incydentów, napięcia i krążących pogłosek, przybył ma 5-dniową wizytą zastępca sekretarza Stanu USA do Spraw Afrykańskich, Mennen Williams.

Warto przytoczyć tu charakterystyczny głos dziennika amerykańskiego „New York Herald Tribune”, który pisząc o „zduńmiewającej ofensywie wojsk lumumbowskich w Kongo” wyciąga

ciąg dalszy na str. 2

Sahara integralną częścią Algierii

— stwierdza Tymczasowy Rząd Algierski

LONDYN (PAP) 27. 2.

Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej ogłosił oświadczenie — donosi Agencja Reutersa — w którym potwierdza swoje stanowisko, iż Sahara „jest integralną częścią Algierii” i że naród algierski posiada do tego obszaru takie same prawa jak do pozostałego terytorium.

Powyższe stwierdzenie pokrywa się z oświadczeniem na ten temat ministra informacji tymczasowego rządu algierskiego, Mohameda Yazida, złożonym w dniu 25 bm. w odpowiedzi na przemówienie francuskiego premiera, Michela Debra, który stwierdził 25 bm.: „Francja jest tu obecna i tu pozostanie”.

Co kryje za swym pancierzem radziecka stacja kosmiczna?

Szczegóły eksperymentu z „ASM-2”

Jak już informowaliśmy radziecka stacja międzyplanetarna „ASM-2” znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Wenus 19—20 maja. Zbliży się ona wówczas do „białej planety” na odległość niecałych 100 tys. km. Obecnie podajemy za „Prawdę” najciekawsze dane dotyczące budowy „ASM-2”.

BUDOWA „ASM-2”

Automatyczna stacja międzyplanetarna jest aparatem, wyposażonym w zespół urządzeń radiotechnicznych i przyrządów naukowych, w zespół sterujący i orientujący oraz w urządzenie programowe. Stacja mieści także źródła zasilania oraz urządzenie regulujące temperaturę we wnętrzu „ASM-2”.

Budowa stacji jest hermetycznie zamknięta i ma kształt walca z dwoma dnami. W środku znajduje się aparatura zasiladwa i baterie chem. Na zewnątrz umieszczono część aparatury naukowej, dwie płyty baterii słonecznych, żaluzje systemu regulacji cieplnej oraz elementy urządzenia orientującego.

Ponadto na zewnętrznej części korpusu stacji zamocowano cztery anteny.

Wymiary stacji (nie licząc anten i baterii słonecznych): 2,035 metra długości i 1,950 metra średnicy. Ciężar stacji wynosi, jak już wiadomo 643,5 kilograma.

Stację skonstruowano tak, aby zapewnić utrzymanie się w jej wnętrzu początkowego ciśnienia gazu, wynoszącego 900 mm słupka rtęci przez cały czas lotu.

System termoregulacji zapewni normalną temperaturę we wnętrzu „ASM-2” nawet podczas zbliżenia się stacji ku Słońcu na odległość do 110 milionów kilometrów (moc promieniowania słonecznego wzrośnie tam przeszło dwukrotnie).

Baterie słoneczne, stale kierujące się w stronę słońca nieprzerwanie doładowują chemiczne źródła zasilania przez cały czas lotu stacji.

Zespół urządzeń radio-

technicznych „ASM-2” wykonuje następujące zadania: mierzy parametry lotu stacji względem Ziemi; przekazuje na Ziemię rezultaty pomiarów przeprowadzanych przez aparaturę naukową; przekazuje na Ziemię dane o funkcjonowaniu instrumentów pokładowych oraz o ciśnieniu i temperaturze we wnętrzu stacji i na jej kadłubie; odbiera z Ziemi radiokomendy kierujące pracą aparatury umieszczonej na pokładzie „ASM-2”.

Kilka skomplikowanych funkcji pełni zespół orientujący „ASM-2”. Celem jego było zlikwidowanie ruchu wirowego stacji, który nabyła w momencie oddzielenia się od rakiety kosmicznej wystartowanej z pokładu ciężkiego sztucznego satelity Ziemi. Urządzenie orientujące pozwala także przy dowolnym położeniu stacji „odsukać” Słońce i nakierować w jego stronę baterie słoneczne. Urządzenie orientujące może też nadać stacji dowolne żądane położenie w przestrzeni; w położeniu takim może utrzymać ją dowolnie długo. W pobliżu Wenus urządzenie to zorientuje anteny kierunkową „ASM-2” w stronę Ziemi, co pozwoli zwiększyć prędkość przesyłania na Ziemię danych naukowych oraz informacji o funkcjonowaniu aparatury pokładowej.

Na pokładzie stacji znajduje się aparatura naukowa, która wykonuje pomiary fizyczne na trasie Ziemia — Wenus.

W chwili obecnej funkcjonują przyrządy badające przestrzeń kosmiczną międzyplanetarną. Wśród nich znajduje się aparatura do mierzenia promieni kosmicznych, pól magnetycznych, cząstek naładowanych gazu

ciąg dalszy na str. 2

Plenum WKZZ oceniło przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w radach zakładowych i robotniczych

Wczoraj obradowało w Białymstoku plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Treścią obrad była ocena przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej do rad zakładowych i rad robotniczych oraz określenie wyników kampanii i wybranych aktualnych zadań w działalności tych organizacji.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w naszym województwie trwała od września ub. roku do 1 lutego br. W wyniku przeprowadzonych wyborów do władz związkowych i rad robotniczych wybrano łącznie z delegatami związkowymi i mężami zaufania — 10.198 członków, w tym robotników 51 proc.

Z Polski do Węgier - bez wiz!

BUDAPEST (PAP) 27. 2.

Przedstawiciele Węgierskiej Republiki Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przeprowadzili w czasie od 17 do 20 stycznia 1961 r. w Budapeszcie rozmowy w sprawie zniesienia obowiązku posiadania wiz między dwoma krajami.

W trakcie rozmów obie strony uzgodniły, że począwszy od 1 marca 1961 r. zostanie wzajemnie zniesiony obowiązek posiadania wiz.

W toku akcji sprawozdawczo-wyborczej nastąpił dalszy rozwój demokracji robotniczej, co znalazło wyraz m. in. we wzroście oddziaływalnych rad robotniczych z 32 do 60 oraz oddziaływalnych rad związkowych ze 114 do 143. Ogółem do rad robotniczych wybrano 1912 osób, w tym 72,4 proc. robotników.

Cechą charakterystyczną minionej kampanii było to, że w zebraniach brały udział całe zalogi, które omawiały sposoby usprawnienia realizacji zadań produkcyjnych w swych zakładach pracy. Wzrostem tego jest zapoczątkowanie odnowy ruchu spółzawodnictwa pracy. W okresie kampanii, przy aktywnej pomocy ZMS, powstało i umocniło się 154 brgadz spółzawodniczących o tytuł „Brigady Pracy Socjalistycznej”. Nastąpiło też ożywienie ruchu racjonalizatorskiego. Wartość podjętych zobowiązań oraz opracowywanych projektów racjonalizatorskich na lata 1961 - 1965 ocenia się na 20 milionów złotych.

ciąg dalszy na str. 2

Plac im. P. Lumumby w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) 27. 2.

Miejska Rada Narodowa w Szczecinie uwzględniła wniosek społeczeństwa zgłaszane na licznych masowych wiecach i zebraniach i przemianowała piękny Plac Helski na Wałach Chrobrego na Pl. P. Lumumby.

Zmarł Mohammed V król Maroka

LONDYN (PAP) 27. 2.

Król Maroka Mohammed V zmarł w niedzielę w Rabacie podczas operacji wycięcia migdałków. Król miał 51 lat.

O śmierci Mohammeda V oznajmił przez radio marokańskie syn króla i następcę tronu, książę Moulay Hassan.

Po południu tłumy Marokańczyków zebrały się przed pałacem królewskim oplakując zmarłego.

Mohammed V zmarł w klinice pałacowej, gdzie odbywała się operacja.

W niedzielę wieczorem książę Hassan został zaprzysiężony jako nowy król Maroka — Hassan II.

Król Mohammed V miał udać się w podróż po krajach Bliskiego i Dalekiego Wschodu, ale odczytał ją, aby poddać się operacji.

— Pogrzeb króla Mohammeda V odbędzie się dziś 28 bm. o godz. 15. Orszak pogrzebowy wyruszy z pałacu królewskiego do starego meczetu Hassana zbudowanego w XII wieku, na wzgórzu opodal Rabatu. W orszaku pogrzebowym prowadzonym przez króla Hassana II i księcia Mula Abdallaha udział weźmie rodzina królewska, szefowie obcych państw, którzy przybędą do Maroka, członkowie rządu i korpus dyplomatyczny.

Śmierć króla Maroka wywołała silne wrażenie w krajach arabskich. W Tunezji partie i organizacje masowe — wśród nich Biuro Polityczne Partii Neo Destour, kierownictwo Tunezyjskiej Federacji Pracy, organizacje kobiet i studentów tunezyjskich — proklamowały trzydniową żałobę narodową (poniedziałek, wtorek, środa). Radio tunezyjskie nadało deklarację prezydenta Bourguiby w której nazywa on Mohammeda V „jednym z największych ludzi wielkiego

ciąg dalszy na str. 2

Rozmowy Bourguiby z de Gaullem

PARYŻ (PAP) 27. 2.

Wczoraj w zamku Bambouillet pod Paryżem rozpoczęły się długie i staranne przygotowane rozmowy między prezydentem Tunezji — Bourguibą, a prezydentem Francji — de Gaullem.

Powszechnie przypuszcza się, że w wyniku tego spotkania wznowione zostaną bezpośrednie rokowania między przedstawicielami Tymczasowego Rządu Algierskiego, a przedstawicielami rządu francuskiego w sprawie położenia kresu wojnie algierskiej.

POGODA

DZIŚ pochmurno. Drobne śniegi deszczu lub mżawki. W godzinach popołudniowych powiolenia, mglisto. Temp ma 1, ok. +6 st. C. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, południowo i południowo-zachodnie.

JUTRO chmurno, opady deszczu, ciepło.



W porcie Gdyni dzięki wyjątkowo łagodnej zimie panuje ożywiony ruch. NA ZDJĘCIU: port w Gdyni, Stalki przy elewatorze zbożowym.

CAF — fot. Uklejewski

NASI CZYTELNICZY PISZĄ

Dzieci — na tomie k Marii i Konopnickiej

Otrzymałyśmy list od dzieci ze Szkoły Ćwiczeń przy Studium Nauczycielskim w Białymstoku.

Z 3 numeru „Płomyczka” — piszą one — dowiedzieliśmy, się że dzieci ze Szkoły nr 11 w Kaliszu wystąpiły z inicjatywą, aby wspólnymi siłami wszystkich młodych Czytelników z miast i wsi całego kraju ufundować pomnik ulubionej pisarce, Marii Konopnickiej. Bardzo nam się ten projekt podoba. A ponieważ Maria Konopnicka pochodzi z naszego województwa, przeto uważamy, że my szczególnie powinniśmy się przyczynić do tej pięknej akcji. Apelujemy więc do dzieci wszystkich szkół naszego miasta i całego województwa o rozpoczęcie zbiórki. Niech z drobnych datków wszystkich dzieci stanie pomnik wystawiony pisarce przez jej czytelników.



OD REDAKCJI: Inicjatywa godna poparcia. Możemy poinformować, że dzieci ze Szkoły Ćwiczeń zebrały już na ten cel 440 zł.

Kto pokryje koszty podróży?



W lipcu 1960 r. ukończyłem kurs motocyklowy w Brzezinach, pow. moniecki. Egzamin poprzedziły badania lekarskie. Wszyscy kursanci orzekli, że lepiej sprowadzić lekarza do wsi, aniżeli każdy ze słuchaczy miałby jeździć do Moniek. Lekarz przyjechał i po zbadaniu wydał każdemu zaświadczenie. Było to zrobione za pewną opłatą.

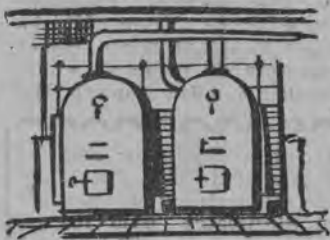
3 listopada 1960 r. otrzymuję wezwanie, że mam się stawić jako świadek w sprawie lekarza do Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Mońkach. Po przesłuchaniu i sporządzeniu protokołu poprosiłem o zwrot kosztów podróży. Wyniosły one bowiem ponad 72 zł. Odpowiedziano mi, że Wydział Finansowy kosztów podróży nie zwraca. Dopiero po długiej i dość ostrej rozmowie pracownik Wydziału Finansowego bilety przyjął i powiedział: „zobaczmy”. Jak dotychczas pieniędzy jeszcze nie otrzymałem.

Jak mi wiadomo, w Wydziale Finansowym w Mońkach przestudiowano jeszcze wielu innych uczestników kursu motorowego. Jeżeli Wydział Finansowy nie chce zwracać kosztów podróży, powinien więc wydelegować swojego pracownika, który by sporządził protokoły przestuchań w terenie.

OD REDAKCJI: Naszym zdaniem Wydział Finansowy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej powinien zwrócić koszty podróży.

Czekają na budynek ośrodka zdrowia

W Siemiatyczach, obok placu targowego, stoi piękny, nowoczesny budynek ośrodka zdrowia. Miał on być przekazany do użytku przez MPR-B w marcu br. Niestety, Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Białymstoku nie kontynuuje robót wodociągowych w budynku. Nie zakłada także instalacji centralnego ogrzewania. W tym stanie rzeczy nawet i w lipcu budynek nie będzie gotowy.



OD REDAKCJI: Pozostaje nam więc zaapelować do Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Białymstoku o jak najszybsze skierowanie monterów instalacji wodociągowej i centralnego ogrzewania do Siemiatycz. Na nowy budynek ośrodka zdrowia czekają z niecierpliwością mieszkańcy tego miasta.

Mieszkanie — stadion



Mieszkam w masywnym, starym bloku. Nade mną zajmuje mieszkanie bardzo sympatyczne małżeństwo z czworgiem dzieci. Śmiechkie pożyłki na ogół układa się pomyślnie, ale najgorzej, że dzieci są siadawo są nazywane energiczne i być może zapowiadają się na dobrych sportowców. Codziennie przed godz. 6 zaczynają poranną rozgrzewkę, stosując „skoki, rzuty kula i dyskiem”. Trwa to jakąś godzinę. Później zaczynają się biegi średnie i długodystansowe. Następnie przez cały dzień na przemian rzuty, skoki i biegi. Ja nie sprzeciwiałbym się namietnościom przyszłych mistrzów sportu, gdyby nie mały drobiazgi. Otóż nie wiem dlaczego, sypie mi się na głowę tynk i przynajmniej jedna żarówka na tydzień przestaje świecić.

OD REDAKCJI: No cóż współczujemy obywatelowi E. G. Radziły porozmawiać z sąsiadami i zalecić im kupno chociażby niedrogiego dywanu albo przynajmniej miękkich pantofli swoim pociechom.

Rubrykę redaguje:

EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

730 tysięcy młodzieży w ZHP

Jak wynika z danych ostatniego spisu harcerskiego, Związek Harcerstwa Polskiego skupia obecnie w swoich szeregach ok. 730 tys. młodzieży. Szczególnie wyraźny liczbowy wzrost organizacji nastąpił w okresie ubiegłego roku. Od maja do września 1960 r. do ZHP wstąpiło bowiem ponad 103 tys., tj. 24,9 proc. członków. Ponad połowę harcerki i harcerzy w wieku 11—18 lat — stanowi młodzież wiejska. W kraju istnieje ponad 24,5 tys. drużyn harcerskich i zuchowych. (PAP)

Nowy transport cytrusów — w Gdańsku

27 bm. do portu w Gdańsku zawinął statek bandery szwedzkiej „Timmerland” z ładunkiem 480 ton greckich cytryn i pomarańczy. W drodze do Gdańska znajduje się inny statek, wiozący większą partię 200 ton bananów zakupionych w Gwinei. W marcu i kwietniu br. spodziewane jest przybycie dalszych transportów tych owoców. (PAP)

Polskie pługi ciągnikowe dia Indii

Załoga Fabryki „Unia” w Grudziądzu — wysłała w ostatnim okresie do Indii pierwszy transport swych wysokiej klasy pługów ciągnikowych PZ-3. Narzędzia te dostosowane zostały specjalnie do warunków glebowych tego azjatyckiego kraju. (PAP)

Wywiad brytyjski przez 14 lat śledził niewłaściwego człowieka

Niedzielne pismo „Sunday Express” podaje, że specjalna komórka brytyjskiego wywiadu M. I. T. przez 14 lat śledziła nie tego człowieka, o którego jej chodziło.

Pewien doktor — którego nazwisko „Sunday Express” nie ujawnia dowiedział się przypadkowo od policji, że od chwili ukończenia studiów uniwersyteckich, 14 lat temu, jest inwigilowany przez M. I. T. jako podejrzany o przynależność do partii komunistycznej.

Tymczasem chodziło o zupełnie innego lekarza o tym samym nazwisku, mieszkającego w tym samym mieście. (PAP)

Niedzielne kluby dziecięce

Z inicjatywy aktywistów ZMW zorganizowane zostały pierwsze na wybrzeżu kaszubskim niedzielne kluby dziecięce. W klubach tych prowadził się zabawy oraz organizowane są występy artystyczne chłopców i dziewcząt. (PAP)

W 5 rocznicę BTS-K

Towarzystwo przekazało 5 tys. zł na Fundusz Stypendialny im. Lumumby

W niedzielę, 26 lutego, Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne obchodziło swój jubileusz — 5 lat istnienia. Z tej okazji od-

było się uroczyste plenarne posiedzenie Zarządu Głównego w swojej siedzibie w Białymstoku.

W obradach plenum, obok szerokiego aktywnego udziału uczestniczyli: przedstawiciele ambasady ZSRR w Polsce — Siergiej Pogodin, przedstawiciel KW PZPR w Białymstoku — Włodzimierz Sienkiewicz, kurator Okręgu Szkolnego Białostockiego — Czesław Łojko, kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN — mgr Franciszek Stoczkowski i inni.

Mile były przyjęte przez uczestników plenum telegramy z okazji 5-lecia, nadesłane m. in. przez podsekretarza stanu w MSW — Zygryda Szeka, przewodniczącego Związku Literatów Białoruskiej SRR — Piatrusia Browkę, przewodniczącego Komitetu Łączności Kulturalnej z Zagranicą w BSR — Kozłowa, Prezydium Zarządu Głównego TPP-R oraz inne towarzystwa społeczno-kulturalne w Polsce.

Mimo jubileuszowego posiedzenia, plenum miało jednak charakter czysto roboczy. W szerokiej dyskusji uczestnicy plenum nie tylko dokonali oceny 5-letniej działalności Towarzystwa, ale również wysuwali wnioski do dalszej pracy. Dodatkowo oceniono realizację uchwały III Zjazdu Towarzystwa, a przede wszystkim sprawę rozszerzenia pracy kulturalnej na wsi.

Z okazji jubileuszu kilku aktywnych działaczy Towarzystwa zostało nagrodzonych przez Prezydium ZG skromnymi kwotami pieniężnymi, a kilkunastu nagrodzono książkami.

Popierając inicjatywę redakcji tygodnika „Polityka”, plenum postanowiło przekazać 5 tys. zł uzyskanych z działalności statutowej Towarzystwa — na Fundusz Stypendialny im. P. Lumumby.

Uchwała plenum zobowiązuje Zarząd Główny Towarzystwa do dalszego rozszerzania działalności kulturalno- oświatowej na wsi.

M. K.

Po motylach — czajki

Po motylach, które zaobserwowano ostatnio w różnych miejscowościach woj. koszalińskiego, obecnie pokazują się tu także czajki. Jest to dalszy wymowny znak nadchodzącej wiosny. (PAP)

Rośnie fundusz budowy naszej szkoły

Podajemy dziś dalszą listę wpłat na budowę szkoły — Pomnika Tysiąclecia w Mońkach. Jak wiadomo honorowy patronat nad budową szkoły objęła redakcja „Gazety Białostockiej”.

Odpowiadając na apel dzieci ze SŁOMIANKI koło Jasionówki, uczniowie szkoły podstawowej w TRZCIANNEM przekazały ze swej szkolnej ka-

W Białymstoku powstaje drugie Studium Nauczycielskie

Nowe kierunki studiów

W Białymstoku powstaje drugie Studium Nauczycielskie, którego zadaniem będzie m. in. szkolenie pedagogów, brak których daje się szczególnie we znaki naszym szkołom.

Na wydział historyczny rekrutacja będzie przeprowadzana w szkołach ogólnokształcących i pedagogicznych, na wydział muzyczny — wokalny wśród młodzieży uzdolnionej w tym kierunku i mogącej się wykazać znajomością gry na instrumencie (skrzypce, fortepian).

Na wydziale rolno-pedagogicznym natomiast studiuwać mogą absolwenci techników rolniczych.

Bliższych informacji na ten temat udziela kancelaria Studium Nauczycielskiego nr 5 przy ul. Świerkowej 2. (S)

Zakonnice porzuciły klasztor i wstąpiły do kolchozu

Od 300 lat czynny był we wsi Nikołajewka, w pobliżu miasta Orgiejew (Mołdawska SRR), klasztor żeński. Sekretariat klasztoru prowadziła przez dłuższy czas Dionisja Czimpak, która przebywała za murami klasztornymi od 4 roku życia.

Ostatnio Dionisja Czimpak zerwała z religią i opuściła klasztor. Za jej przykładem poszły wszystkie pozostałe mniszki. Wstąpiły one gromadnie do kolchozu „Rodina”, gdzie utworzyły 100-osobową grupę pod kierownictwem Dionisji Czimpak.

Po odejściu mniszek, z klasztoru wyjechała również ich przeorysza. W związku z porzuceniem klasztoru przez zakonnice, urządzono w nim szpital międykołchozowy. (PAP)



„Szczęściarz Antoni”

Już wkrótce zobaczymy nowy polski film pt. „Szczęściarz Antoni”, zrealizowany według własnego scenariusza przez Halinę Bielńską i Włodzimierza Haupe. W filmie tym główną rolę kobiecą gra Teresa Szmi-gielówna (na zdjęciu).



CAF — fot. Wołoszczuk

Powstaje film antywojenny

Filmowcy z 13 krajów (ZSRR, Chin, Korei, CSRS, Rumunii, Bułgarii, Węgier, Francji, Włoch, Kuby, Urugwaju, Japonii i NRF) rozpoczęli zdjęcia do wielkiego dokumentalnego filmu antywojennego pt. „Dzień młodego człowieka”. Film składa się z wielu nowel filmowych i opowiada o dążeniu młodzieży do pokoju i przyjaźni między narodami.

Paul Robeson w filmie radziecko-angielskim

Filmowcy angielscy i radzieccy zamierzają nakręcić film o wielkim aktorze murzyńskim Ira Aldridge'u. Główną rolę grać będzie Paul Robeson, który wyraził już na to zgodę.

„Statek z dynamitem”

W Warszawie odbyła się premiera nowego filmu rumuńskiego pt. „Statek z dynamitem”. Film obrazuje historię walki rumuńskiego oddziału partyzanckiego z wojskami hitlerowskimi w okresie bezpośrednio poprzedzającym wyzwolenie Rumunii. „Statek z dynamitem” uzyskał jedną z trzech równorzędnych nagród na Festiwalu Filmowym w Karlovyeh Varach.

CIEKAWOSTKI z ZSRR

100 KM PÓLEK W NOWEJ BIBLIOTECE

W Moskwie trwa budowa nowego, wielkiego gmachu Wszechzwiązkowej Państwowej Biblioteki Literaturnej i Obcej. Biblioteka ta posiada około 3 mln książek i pryo-yków w 82 językach świata. Nowy gmach, pomieści 4 mln tomów. Łączna długość półek w bibliotece wyniesie prawie 100 km.

LEPSZE I TAŃSZE

Pracownicy moskiewskiego instytutu światłotechnicznego skonstruowali ekonomiczną latarnię z lampą rteciovą do oświetlania ulic. Latarnia ta dobrze oświetla chodniki i jezdnie oraz nie rozprasza światła wwyż, a poza tym zużywa dwa razy mniej energii elektrycznej.

JUBILEUSZ 2500-LECIA MIASTA

Ukraińskie miasto Kercz przygotowuje się do obchodu niezwyklej jubileuszu — 2500-lecia istnienia. Dotychczas nie ustalono daty założenia miasta, jednak badania wykazują, że moment powstania Kerczu należy umieścić w pierwszej połowie VI wieku p.n.e. W ciągu 2500 lat istnienia miasto niejednokrotnie zmieniło nazwę. Początkowo nazywało się Pandikapel, następnie Kroczew, a w końcu Kercz.

MLECZARNIA — AUTOMAT

W miejscowości Krasnoje Sioło koło Leningradu uruchomiono pierwszą w ZSRR fabrykę — automat do pasteryzacji mleka. Wszystkie operacje przyjmowania i pasteryzacji mleka są zmechanizowane. Maszynna — automat produkuje ze specjalnego papieru poliliterowe butelki, nalewa w nie mleko, korkuje i wkłada do koszy, które konwojerem odprowadzane są do samochodów. Fabrykę obsługują tylko jeden człowiek, Zakład przerabia w ciągu dnia 25 ton mleka.

sy oszczędności kwotę 1.220 zł, dzieci ze szkoły podstawowej w JATWIEZY DUZEJ wpłaciły 100 zł, Kolo Gospodyni Wiejskich w PRYTULACH przekazało dochód z zabawy — 321 zł, mieszkańcy gromady BAJKI STARE — 581 zł, mieszkańcy gromady JASWILE — 805 zł, ob. Józef JABLONCWSKI — 50 zł, ob. Walerian WISZOWATY — 100 zł, mieszkańcy gromady DZIEKONIE — 1.000 zł, Rada Banku Spółdzielczego w MONKACH przekazała 5 tys. zł, ob. Adam BAJKOWSKI — 100 zł, mieszkańcy gromady TRZCIANNE — 3.826 zł, młodzież z BOGUSZEWA, dochód z zabawy — 227 zł, ob. Czesław SWIERZBISKI — 100 zł, ob. Tomasz PLODZSKI — 100 zł, ob. Konstanty BIELSKI — 100 zł, grono nauczycielskie i komitet rodzicielski w KLEWIANCIE, dochód z zabawy — 2.523 zł, ralmicy gromady BIALOSURNIE — 4.526 zł, pracownicy Nadleśnictwa TRZCIANNE — 237 zł, młodzieżowy zespół artystyczny z ZUCIELCA, dochód z przedstawienia — 250 zł, ob. Jan ZAJKOWSKI — 100 zł, ob. Romuald ZALEWSKI — 100 zł, ob. Józef RUDZINSKI — 100 zł, pracownicy GRN w SZORCACH, dochód z zabawy — 195 zł, mieszkańcy gromady DOWNARY — 1.528 zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. (Z)

Przed Świętem Kobiet

Niedługo już obchodzić będziemy Święto Kobiet. W Fabryce Sklejek wszystkie kobiety otrzymają tego dnia upominki wylosowane w loterii fantowej. Trzeba dodać, że w zakładzie tym pracuje około 300 kobiet. Będzie więc trochę kłopotu z wyborem upominków.

W Białostockich Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego przewidziane są nagrody, które otrzymają kobiety wyróżniające się w pracy zawodowej. Nagrody zostaną wręczone podczas uroczystej akademii.

Kobiety w zakładach w Fastach obejrzą w dniu swego święta sztukę w teatrze białostockim „Śmierć komiwojażera”, na którą bilety zakupi rada zakładowa. Akademia dla kobiet w Fast odbędzie się w Teatrze im. A. Wegierki. (as)

W kilku wierszach

Dnia 28 bm. odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odczyt z cyklu „1000-lecie istnienia Państwa Polskiego” pt. „Wykopalska archeologiczna na Białostocczyźnie”. Odczyt wygłosi prelegent TWP, ob. Jaskanis. Początek odczytu o godz. 18.15. Wstęp bezpłatny. (as)

Dzisiaj 28 bm. w Domu Kultury na Nowym Mieście odbędzie się spotkanie mieszkańców dzielnic z oficerem Wojska Polskiego, uczestnikiem walk II wojny światowej. W części artystycznej wystąpią zespoły amatorskie.

Spotkanie odbędzie się o godz. 17-ej. Wstęp bezpłatny. (as)

We wtorek, 28 bm., białostoczanie będą mogli usłyszeć odczyt pt. „Od Mikołaja Kopernika — do sztucznego satelity”. Wygłosi go w Klubie Handlowców prelegent TWP — Leon Kłoddecki. Po odczytaniu — film. Początek o godz. 18. Wstęp na obs. odczytu wolny. (gor)

Placzego tak mało podrobów i wędlin?

Na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej znalazła się ocena działalności przedsiębiorstwa Miejski Handel Mięsem, które jest jednym z głównych dystrybutorów mięsa i wędlin na terenie naszego miasta i dysponuje 48 sklepami. Rok ubiegły MMH zamknęło dużym zyskiem, przekraczając planowany zysk o 186 tys. 300 zł. Konsumentów jednak mniej obchodzi zyski przedsiębiorstwa, więcej zaś za-

opatrzanie sklepów w mięso i wędliny.

Najbardziej dyskusyjną sprawą było zaopatrzenie w podroby, które wśród klientów cieszą się dużym popytem. Wystarczy zaobserwować długie kolejki ustawione przed stoiskami z podrobami, by przekonać się, że sprawa ta wymaga rozwiązania. Ilość podrobów jest niewystarczająca. Sklepy MMH mogłyby przyjąć do sprzedaży 3 tony podrobów w stanie świeżym. Tymczasem Białostockie Zakłady Mięsne dostarczają jedną tonę, a i to nie zawsze.

Jak wynika z relacji dyrekcji MMH, podroby gromadzone są w Chłodni Składowej, a wiadomo, że mrożonki nie cieszą się takim popytem jak podroby świeże. Czy więc nie zrezygnować z mrożenia tego artykułu, którego wciąż jest w sklepach za mało?

Miejski Handel Mięsem w sprawozdaniu swoim uskarża się na niskie obroty sklepów mięsnych, położonych na peryferiach miasta. Wydaje się jednak, że wiele sklepów peryferyjnych nie jest dostatecznie zaopatrzonych w różnorodny asortyment mięsa i wędlin. Najlepiej mogą powiedzieć o tym gospodynie, które niedługo po zakupie udają się do sklepów położonych w śródmieściu, znacznie lepiej zaopatrzonych.

Mimo niewątpliwych osiągnięć MMH, można mieć jeszcze pretensje o mały wybór wyrobów wędliniarskich znajdujących się w sprzedaży. MMH może przecież żądać od producentów, aby nie ograniczali się tylko do produkcji salcesonów i kaszanki. Białostoczanie chcą również, tak jak mieszkańcy innych miast, mieć duży wybór wyrobów wędliniarskich. (as)

Tysiące kwiatów

Zarząd Zieleni Miejskiej czyni już ostatnie przygotowania do prac wiosennych. Przygotowano 164 tys. sztuk rozsadki roślinnych i 100 tys. sztuk kolorowych brzoźek, które za kilka dni będą nasza Plątały, uliczne skwery i zieleńce. (as)

Autobusów jest więcej, ale... w zajezdni



W komunikacji miejskiej nie widać poprawy

Wiele miejsc na łamach naszej „Gazety” poświęciliśmy już Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu w Białymstoku. Zle funkcjonująca komunikacja w mieście dostarcza coraz to nowych tematów. Z usług ezerwonych autobusów MPK korzysta codziennie kilkanaście tysięcy osób. Dużo więcej chciałoby z nich korzystać, ale niestety, na próżno wyczekuje na przystanku. Powody: zbyt mała ilość autobusów na liniach, częste zjazdy, nieprzebieżanie punktualności wyznaczonej w rozkładzie.

ODPOWIADAJĄC na wiele publikacji prasowych MPK napisało do redakcji:

„Przedsiębiorstwo nasze przyzwyczajone jest do publikowania uwag o swej pracy. Na pewno w większości słusznych, które mobilizują. Jednak niepokoi nas fakt, że redaktorzy odpowiedzialni za ocenę niektórych gazet gospodarki naszego miasta, szczególnie komunikacji, przyjęli zasadę wypowiadać się w swoich artykułach o pracy MPK negatywnie”.

Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Białymstoku jest jednak innego zdania. Ustosunkowując się do naszych publikacji, pisze on:

„Wydział Gospodarki Komunalnej zgadza się z zawartą w nich krytyką. Wydział kilkakrotnie wskazywał dyrekcji MPK na zła pracę przedsiębiorstwa. Zagadnienie to omawiane było na naradzie, odbytej w dniu 11 listopada ub. roku w Prezydium MRN. Zalecenia wydziału odnośnie usprawnienia pracy MPK nie były jednak realizowane”.

Pisząc krytycznie o MPK wyrażamy przeważnie zdanie naszych Czytelników, którzy ze względu na to, że zamieszkują daleko od śródmieścia i swoich zakładów pracy, muszą korzystać z usług tego przedsiębiorstwa. Zaś skargi na MPK ze strony obywateli napływają do redakcji bardzo często.

Dziś zamieścimy 4 wypowiedzi zawarte w 4 różnych listach, nadesłanych do redakcji. Jeden z nich, pod którym widnieje kilkanaście podpisów, pochodzi od robotników Huty Szkła w Białymstoku.

„40 pracowników z Huty Szkła korzysta z komunikacji miejskiej. Ponad 20 z nich posiada bilety miesięczne na linię „3”. Nasz zakład pracuje na trzy zmiany: od 24 do 3, od 3 do 15 i od 15 do 24. Do 1 stycznia autobusy na linii „3” jeździły do godz. 24. Było to bardzo wygodne dla tych, którzy rozpoczynają o tej porze pracę i dla tych, którzy ją kończą. Wszystko byłoby dobrze, zanim jakimś „racjonalizatorami” nie zechciało się wprowadzić innowacji. Opierając się więc na zasadach rentowności, od 13 lutego zmieniono rozkład jazdy i... ostatni autobus z Wygody na Nowe Miasto jedzie o godz. 23.

Możliwe, że MPK jest przedsiębiorstwem deficytowym. Nam wydaje się, że można częściowo podwyższyć ceny biletów mie-

sięcych, ale w zamian za to usprawnić komunikację”.

CZYTELNIK z osiedla Dojlidy pisze o nieregularnym kursowaniu autobusów „4 bis”. Stwierdza on, że dyrekcja MPK osiągnęła szczyt skrajnego lekceważenia swoich pasażerów. A to lekceważenie bardzo drogo kosztuje nasze państwo. Przepadają codziennie setki roboczych godzin w zakładach pracy, bo ludzie spóźniają się do zajęć. Mają z tego powodu duże przykrości. MPK ma korzyść, a ludzie i państwo — straty.

Na nieregularne kursowanie autobusów linii „4” skarżą się także w swoim liście Romuald Maral, Zbigniew Kryślewicz i Antoni Harasimowicz.

Stanisław Łoś z ul. Warszawskiej pisał swego czasu do MPK prośbę o skierowanie w godzinach rannych dodatkowego autobusu na linię „2”. W odpowiedzi MPK poinformowało ob. Łośa i redakcję, że: „Ten wóz nie oczyścił porannej atmosfery”. Rzeczywiście nie oczyścił, ale chodzi o to, aby ja nieco rozładować. A o tym nie pomyślano. Zdaniem Stanisława Łośa, w 17 roku po wojnie taka komunikacja w wojewódzkim mieście — to skandal.

To jest zdanie tych, którzy stoją na przystankach, tłoczą się w autobusach i zostawiają w nich urwane z płaszcza guziki. Mamy więc prawo żądać, by sytuacja uległa zmianie i dyrekcja MPK oraz władze miejskie rozwały tę sprawę. Mieszkańców Białostoku nie zadowalają już krótkie notatki o tym, że Białystok otrzymał dalszych 15 czy 17 autobusów. Chcą je widzieć na ulicach miasta. Tymczasem widzą w rozkładach jazdy powiększone kursy autobusów na różnych liniach. Denerwuje ich jakość i terminowość usług MPK. Tego się przemilczeć nie da...

E. HRYNIEWICKI

Dzieci dziękują za adapter

Dzieci ze świetlicy TPD przy ul. Lipowej otrzymały ostatnio adapter do radia.

Adapter jest darem Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Samorząd dziecięcy serdecznie dziękuje za adapter, z którego korzystają będą dzieci uczęszczające do świetlicy.

Warsztat majsterkowania przy tej samej świetlicy zajmuje się naprawą radiodiodników, motorów elektrycznych i spalinowych, maszynek i żelazek elektrycznych. Ponadto wykonuje wszelkie usługi w zakresie prac ślusarsko-stolarskich. Usługi wykonywane są bezpłatnie. Warsztat majsterkowania przyjmuje zlecenia przy ul. Lipowej 18, w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17-20.

Przybył więc nam jeszcze jeden zakład naprawy. (as)

Filatelistyka...



...to najpotężniejsze hobby świata. Ulegają tej przyjemnej pasji zarówno starzy jak i młodzi.

NA ZDJĘCIU: młodzi filatelisci wymieniają pomiędzy sobą znaczki, w świetlicy Komitetu Domowego Nr 1 w Białymstoku.

Fot. Zaremba

KRONIKA MILICyjNO SĄDOWA

CHCIAŁ „NABRAĆ” PKO

Do Białostoku „na popisy” przyjechał oszust Stanisław Lach z miejscowości Miłówek, pow. Żywiec. Lach przerabiał wpisy na książeczce oszczędnościowej PKO, podjął w Białymstoku kwotę 3 tys. zł. Na polecenie prokuratora oszusta aresztowano.

SKRADLI POMNIK

Dobrana paczka kompanów:

Białystok nocą



NA ZDJĘCIU: fragment Rynku Kościuski obok „Orbisu”. Fot.: Waldemar Grzegorzczak

ZBoWiD pragnie uczcić miejsca straceń i kaźni z okresu okupacji

Niedawno Komisja Ochrony Miejsc Walki i Straceń Oddziału Miejskiego ZBoWiD omawiała sposoby i formy uczczenia miejsc straceń i kaźni z okresu okupacji, jakie znajdują się w Białymstoku lub w pobliżu miasta. W Parku Centralnym powstanie duży pomnik, symbolizujący walkę poległych mieszkańców Białostoku z faszyzmem hitlerowskim w latach 1939—1945. Pomnik wzniesiony zostanie również na miejscu masowych egzekucji w pobliżu Baciczek, gdzie spoczywa ponad 3 tysiące ofiar. Pamiątkowa tablica zostanie również umieszczona na miejscu stracenia jednego z białostockich harcerzy u zbiegu ulic Marchlewskiego i Ogrodowej.

Przewiduje się również wydanie specjalnej broszury — przewodnika z opisem historii miejsc walki i straceń na terenie naszego miasta. Wkrótce ZBoWiD zwróci się do społeczeństwa z apelem o społeczną pomoc w gromadzeniu funduszy na budowę pomników, jakie wzniesione zostaną na miejscach straceń. (h)

wę pomników, jakie wzniesione zostaną na miejscach straceń. (h)



WTOREK

28 lutego

Romana

Idzie wiosna

Coraz bardziej pachnie wiosną... Skończył się już luty i niedługo chyba na dobre pożegnamy się z zimą. Wprawdzie w nocy chwyta jeszcze od czasu do czasu niewielki mroźnik, ale za to w dzień jest już ciepło, no i przede wszystkim coraz więcej mamy słońca. W ostatnią niedzielę przy temperaturze sięgającej plus 5 stopni C. białostoczanie tłumnie wylegli w południe na zalaną słońcem ulicę. Taki... spacer...

...to oczywiście wielka przyjemność. By nie psuć sobie jednak tej przyjemności, dorosli powinni większą uwagę zwracać na swe pociechy, które zawsze skore są do wymykania się spod rodzicielskiej opieki. Niegroźny na szczęście wypadek który zaobserwowaliśmy w niedzielę około godz. 15.30 koło „Turoblanki” na ul. Lipowej (samochód potrącił pozostawione bez opieki dziecko) jest tu chyba dla rodziców wystarczającą przestroją.

To już przesada

Wielce był zdziwiony jeden z klientów „Astorii”, który wczoraj około godz. 15, przed spacerowaniem apetycznie wyglądającej zielonej salaty ze śmietaną stwierdził, że owa śmietana po zamieszczeniu przybiera... barwę szarą. Zdziwienie to szybko przerodziło się w trochę berradny, a trochę pobłażliwy uśmiech gdy salata poddana tzw. „procesowi gryzienia” zaczęła wydawać odgłosy podobne do trzasku miazdzonego kamienia. Salata aż tak świeża, że podana z ziemią, z której wyrosła — to już chyba zbyt wielka przesada.

Kto znalazł zegarek?

Nasz Czytelnik J. W. zwrócił się do Redakcji z prośbą o pomoc. Jadąc w ub. czwartek autobusem na linię nr „7” J. W. zgubił zegarek. Paszportowany znajduje się w trudnej sytuacji materialnej i nie jest w stanie kupić drugiego zegarka, który bardzo jest mu potrzebny przy wykonywaniu zajęć służbowych. Apelujemy więc do uczciwości znalazcy, by odniósł zgubę do redakcji (ul. Wesołowskiego 1).

Chuligan — sprinter

Osobiście „zabawa w berka”, którą wczoraj zdemonstruwał na Rynku Kościuski dwaj młodzi podchoceni alkoholem młodzi mężczyźni skończyła się... rozbięciem szyby wystawowej sklepu z obuwiem „Chelmek”. Głównym „bohaterą” tego wycypania nie okazał się jednak demonstrowany nadal sprinterskie zdolności, bo już po kilku metrach ucieczki został on schwytany przez żołnierzy WP. Chuligana oddano w ręce milicji. (jap)

Gazeta Białostocka

ORGAN KW PZPR W BIAŁYMSTOKU

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW Prasa — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22 dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 43-97, dz. sport. 36-33 red. nocna 25-35, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odroczone blankiety należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmują Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 84958. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 16-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

Szykuje się

Błyskawiczny turniej „o złotą piłkę BOZPN”

Koszykarze AZS utrzymali się w II lidze

W ostatnim turnieju o mistrzostwo II ligi ośrodkowej w koszykówce męskiej, białostocki AZS wygrał w Łodzi z miejscowym Startem 64:63 oraz uległ rezerwom łódzkiego LKS 51:64. Nasi koszykarze utrzymali się w II lidze. (ko)

Okręgowa liga tenisa stołowego

Po zwycięstwie 6:3 nad Włóknarzem, białostocki AZS umocnił swoje prowadzenie w tabeli ligi okręgowej tenisa stołowego. W drugim spotkaniu Jagiellonia gładko pokonała białostocką Cresovię 6:0. (ko)

Z województwa

GRAJEWO. W ping-pongowych mistrzostwach powiatu grajewskiego wzięło udział 34 uczestników, w tym 18 z LZS. W grupie I zwyciężył Fadrowski (LZS Biebrza) przed Szulewskim (LZS Biebrza), natomiast w grupie II najlepszym okazał się Sobczyk (Warmia) przed Rykowskiem (Ognisko TKKF Rusalka).

Szachiści PSS Grajewo wygrali turniej strefowy, pokonując PSS Olecko 2,3:1,5. Zespoły eickie nie stawily się.

MONKI. Indywidualne mistrzostwa pow. monieckiego LZS w tenisie stołowym zgromadziły 20 zawodników. Tytuł mistrzowski zdobył Macierowski przed Swarcem i Bartlewskim (wszyscy LZS Goniądz).

ŁOMŻA. W indywidualnych mistrzostwach pow. łomżyńskiego startowało 31 osób, w tym 9 kobiet. Wśród seniorów tytuł zdobył Perzanowski (KKS), wśród juniorów Pazik (Tech. Przem. Ped.), a wśród kobiet Filipowska (LZS).

W meczu siatkówki o mistrzostwo klasy A MKS Łomża wygrał z Włóknarzem i B Białostok 3:1. W zespole gospodarzy wyróżnili się: Sutowski i Wróbel. Mecz szkolnych zespołów koszykówek chłopców Lic. Ogóln. Łomża — Lic. Ogóln. Wysz. Mazowieckie zakończył się zwycięstwem łomżanin 74:33.

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr im. A. Węgierki — „Śmierć Komiwojżera”, godz. 19.
Sala Kameralna — „Ostrożnie z małżeństwem”, godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Dama Kameliowa”, prod. USA (od lat 16), dodatek — „Biały człowiek z Yakon”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Matka Joanna od Aniołów”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek „Szkice marokańskie”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).
„Syrena” — „Biały Szelek”, prod. włoskiej (od lat 16), dodatek — „Czy wiecie że... 3/60”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „Ciemista droga”, prod. radzieckiej (od lat 14), dodatek — „Wędrowki po księżycu”, godz. 16, 18 i 20.
Kino-Teatr Zw. Zaw. — Pokaz mody PSS, godz. 10 i 17.30; „Młocząca gwiazda”, prod. polskiej, kolorowy (od lat 12), dodatek — „BCG”, godz. 20.15.
„Roma” przy Fabryce Sklejek w Dojlidach — „Przez zieleń granic”, prod. czeskiej (od lat 14), godz. 18.
„BCG”, godz. 17 i 20
Klub Międzynarodowej Pras i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedzieli i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek „Swierszcz” — „Tomcio Paluszek” w Sokółce.
„Polonia” w Elku — „Krzyżacy”.
„Zorza” w Elku — „Hotel du Nord”.
„Orzeł” w Elku — „Sluga dwóch panów”.

„Batyk” w Suwałkach

„Młyn szczęścia”.
„Merkury” w Suwałkach
„Strzał na granicy”.
„Millenium” w Łomży
„Nocny nalo”.
„Październik” w Łomży
„Siedmiu samurajów”.
„Lapy — „Don Juan”.
Hajnówka — „Wszystko o Ewie”.
Zambrów — „Zatrzymać wóz”.
Sokołka — „Oni oczalił Londyn”.
Mońki — „Wirna”.
Gołdap — „Piknik”.
Wys.-Maz. — „Odetta S-23”.
Kolno — „Kłopotliwy wnuczek”.
Jedwabne — „Młynarz strzeż się”.
Grajewo — „Uwaga, zaginął chłopiec”.
Augustów — „W masce i bez maski”.
Bielsk-Podlaski — „Sny w szafeladle”.
Siemiatycze — „Półgłówek”.
Wasilków — „Niebo bez miłości”.
Czarna Wieś — „Praczkę z Portugalii”.
Olecko — „Premiera odwołana”.
Szczuczyn — „Ojciec narzeczony”.
Sejny — „Montparnasse 1919”.
Knyshyn — „Jeździec znikąd”.
Raigród — „Wicehrabia de Bragelone”.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.
Pogotowie Fenicylinowe — tel. 30-85.
Straż Pożarna — tel. 05.
Pogotowie MO — tel. 07.
Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 4, tel. 22-39.
Apteka nr 57, ul. Piłkiewicza 53, tel. 62-24.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE

w Siemiatyczach, ul. Krzywa 12, tel. 80
zakupi natychmiast
Kabel ziemny typ AKFA 4×6 ew. 4×10 mm² — 80 m
Linka AL 3×50 mm² — 70 m
Linka AL 3×55 mm² — 210 m
Jarzeniówki 1×40 V — 30 m
Jarzeniówki 4×20 V — 30 m
Zapłoniki — 30 m
k 246-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 SPAWACZY KOTŁOWYCH z uprawnieniami oraz 10 MONTERÓW KOTŁOWYCH wysokokwalifikowanych, o długoletnim stażu pracy — przyjmujemy do pracy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmuje: **Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych Dział Zatrudnienia**, Warszawa — Mokotów, ul. Wiktorska 91-a. k 243-0

Białostockie Powiatowe Zakłady Prefabrykacji Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Białymstoku zatrudnią od zaraz OPERATORA z uprawnieniami na dźwieg w Białymstoku oraz OPERATORA na koparkę w Prostkach. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zakładów w Białymstoku, ul. Hetmańska 89. Dojazd samochodem MPK „6”. k 240-1

Zakład WYŁĘGU DROBIU W MONKACH

ul. Kolejowa 2
oferuje do sprzedaży w miesiącach marcu, kwietniu i maju 1961 r. KURCZĘTA JEDNODNIOWE



ras czystych i krzyżówek.
W celu zagwarantowania otrzymania piskląt w terminie, Zakład przyjmuje zamówienia wraz z przedpłatą w wysokości 2 zł od zamawianego pisklęcia. k 239-1

PODZIĘKOWANIE

Panu doktorowi Ignacemu Skoleckiemu oraz siostrze Zuryńskiej — serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę składu Wiera Polanik. g 555-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Białystok, ul. Pusta 28 (od Szosy do Zielonej). g 558-0

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Białystok, Lipowa 1 m. 14. g 564-1

Gospościa dochodząca potrzebna. Białystok, Lipowa 16 m. 39, po godzinie 18. g 561-1

LOKALE

Zamienię mieszkanie we Wrocławiu (trzy pokoje, kuchnia, wygodny) — na podobne w Białymstoku. Wiadomość: ul. 1 Maja nr 10, Eugeniusz Karolczuk. k 238-1

Pilnie poszukuję pokoju sublokatorskiego. Cena obójtua. Zgłaszać w Biurze Ogłoszeń. g 556-1

Przyjmę samotnych na mieszkanie — (dziewczeta lub chłopcy). Pokój osobny. Białystok, ul. Makowa 10 (Wygoda), dojazd autobusem „6”, przedostatni przystanek. g 559-1

Pilnie kupię lub wynajmę mieszkanie nie podlegające kwaterekunkowi. Oferty telefonicznie tel. 20-25 po godz. 15.30 lub pisemnie do Biura Ogłoszeń pod Andrzej Kalinowski. g 562-1

SPRZEDAŻ

Srutownicy kamienie rolnicze gwarancja 3-letnia wykonuje Mechanika Młyńska Pionie, p-ta Słierdnica. p 677-00

Sprzedam lub wdzierżawię 7 — 10 ha ziemi, 10 km od Białostoku. Przystanek autobusowy, szkoła, sklep na miejscu. Wasyl Skowronski, wieś Zwierzki, gromada Zabiłdów, pow. Białystok. g 526-1

Protezy oczu wykonuje lekarz specjalista H. Loewenstein, Łódź, Nowotki 23. k 245-1

Ustoje betonowe do słupów elektrycznych sprzedaje — Wytwórnia Tarnów, Tuchowska 42. k 237-00

18 ha ziemi, 120 drzewek, budynki murowane na 1000 kur, całość ogrodzona, odpowiednie na ogrodnictwo — tanio sprzedam. Jaskólski, Waicz, Zwycięstwa 25. p 790-1

Sprzedam 1 ha ziemi. Wiadomość: Tomasz Guzowski, kol. Fasty, pow. Białystok. g 552-1

Sprzedam silnik elektryczny jednofazowy. Wacław Rynkiewicz, Białystok, ul. Piłkna 2. g 557-1

Sprzedam pianino krzyżowe. Wiadomość: Białystok, ul. Akacja 32 (Antonik). 560-1

ZGUBY

Zgubiono świadectwo szkolne Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Kolnie na nazwisko Tadeusz Kowalewski. p 683-1

Zgubiono legitymację nr 2 Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Białymstoku — Starosielcach na nazwisko Mieczysław Zaleski. g 553-1

Zgubiono przepustkę nr 934 wydaną przez BZPB „Fasty” na nazwisko Raisa Ławniczuk. g 554-1

Zginął pies-suka w kagańcu drucianym z obrozą. Maść czarna, podobna do rasy wilków, nieduża. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem pod adres: Białystok, ul. Augustowska 1. g 577-1

Ciekawszere AUDYTORADYOWE

PROGRAM I
7.25 Muzyka; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 9.20 Polskie piosenki; 9.40 Autycja dla przedszkol; 10.00 „Te książkę warto przeczytać”; 11.30 „Gadki i śpiewy o zwierzętach”; 12.45 Bułgarska muzyka ludowa; 13.00 Radio-problemy; 13.10 „W różnych rytmach”; 13.35 Koncert zyczeń; 14.00 Radiostacja harcerska; 14.30 „Barwne melodie”; 15.10 Dla młodzieży szkolnej; 16.05 „Ten dzień” — fragm. pow.; 18.05 „Dyskutujemy”; 18.25 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 20.30 „Płon naszego życia” — sluchowisko; 21.32 Muzyka baletowa; 22.00 Muzyka taneczna; 22.40 „Pejzaze i nastroje”.

PROGRAM II
7.15 „Błękitna sztafeta”; 8.36 Koncert Poznańskiej Orkiestry Smyczkowej; 10.00 Program z dywanikiem; 11.15 „Spotkania z muzyką”; 11.45 Muzyka rosyjska; 12.15 O Sejmie; 12.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 15.05 Utwory fortepianowe kompozytorów polskich; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Lokalny program lubelski; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Spotkania w Fastach — rep. H. Cesarz; 17.00 Koncert zyczeń; 17.20 Radio-Reklama; 19.15 Kalejdoskop kulturalny; 20.07 „Don Kichot” — opera; 20.50 Lokalny program lubelski; 21.40 c. d. opery; 23.11 Muzyka taneczna.

K. KORKOZOWICZ

Ostatnia AKCJA BONIVARDE'A
(POWIEŚĆ SENSACYJNA)

— Taka kartka znaleziona przy pani zwłokach dowodziłaby niezbicie samobójstwa.
— Teraz już to rozumiem, ale wówczas nie podejrzewałam z jego strony żadnych złych zamiarów. Wprawdzie byłam w strachu, ale kładłam to na karb nerwów.
— Pani samobójstwo po morderstwie Volberta miałooby jednoznaczną wymowę, zwłaszcza, że istniały materialne dowody udziału pani w tym morderstwie.
— Cóż za piekielna chytryść! — rzucił Kamil.
— Z tego jednak wynika, że to Mond zabił Volberta, skoro chciał śledztwo sprowadzić na fałszywą drogę.
— Allenbeck zwrócił się porownie do Ewy.
— Czy wychodząc miał wyraźne objawy zatrucia?
— Tak. Byłam wstrząśnięta tym widokiem. Nie wiedziałam co się stało i co to wszystko znaczy.
— Wyszła pani za nim na schody?
— Tylko przed drzwi mieszkania.
— I zobaczyła pani Varese'a?
— Tak, ale już po odejściu Monda. Pamiętam, jaką ulgę poczułam na jego widok.
— Gdzie się znajdował?
— Spostrzegłam go na schodach. Mam jeszcze przed oczami ten obraz. Słaba żarówka nie rozjaśniała mroku. Cień Varese'a kiedy stał z uniesioną do góry głową, padał czarną smugą na ścianę. Na tle czających się zewsząd cieni jego twarz wydawała się zupełnie biała. Br... — wzdygnęła się — wszystko to pamiętam tak wyraźnie, jak gdyby zdarzyło się przed chwilą.
— Chwileczkę — przerwał jej z ożywieniem Allenbeck — Gdzie znajdował się właściwie Varese?

— U dołu schodów, prowadzących na tył domu.
— Więc nie wyszedł ze swego mieszkania?
— Nie. Czyż tego nie powiedziałam? — zdziwiła się Ewa — Znajdował się przy tylnym wyjściu.
— Co tam robił?
— Nie mam pojęcia. Nie interesowało mnie to wtedy.
— Jak pan to rozumie? — rzucił zaciekawiony Kamil.
— Zupełnie jasne. On szedł do pani, tylko nie ze swego mieszkania, a z terenu posesji, zapewne z ogrodu. Czy objawiał wzburzenie?
— Tak, najwyraźniej. Ręce mu drżały zupełnie widocznie.
— Zatem podsłuchiwał waszą rozmowę — Allenbeck przerwał i popatrzył przenikliwie na Ewę — lub też podglądał i widział, co tu się stało.
— Gdyby tak było, miałabym świadka! — wykrzyknęła dziewczyna. — Może wreszcie przestałby pan mnie podejrzewać.
— Jestem ciekaw, jak on to wszystko wyjaśni — mruknął na wpół do siebie Kamil.
— Co powiedział na pani widok?
— Coś w rodzaju: „co się stało?” czy też: — co tu zaszło?
— Co mu pani na to odpowiedziała?
— Zaczęłam chaotycznie opowiadać, co tu się zdarzyło.
— Pozwolił ci mówić. A to cwana sztuka.
— Tak, ma pan rację — to sprytny staruszek. Mam zamiar go odwiedzić.
— I wróci pan do nas, dobrze? Taka jestem ciekawa, jak on wszystko wyjaśni.
— Zgoda, tym bardziej, że i ja być może będę chciał jeszcze z panią porozmawiać — powiedział dwuznacznie Allenbeck, kierując się ku drzwiom. — Proszę zaczekać na mnie i nigdzie nie wychodzić.
Pan Varese był w domu i przyjął komisarza, jak staro znajomego. Kiedy wreszcie usadowił gościa — komisarz przyjmował zapobiegliwą krzątaninę wokół siebie z dobroduszną aprobata — sam zajął miejsce w ulubionym fotelu i rzucił żartobliwie.

— Oczywiście nie przychodził pan do mnie tylko z wizytą. Co pan tym razem chce wiedzieć?
— Istotnie, chciałem z panem porozmawiać o różnych sprawach.
Varese popatrzył na komisarza spod nastraszonych brwi. W spojrzeniu tym ukazał się przelotny wyraz niechęci. Ponieważ milczał, komisarz ciągnął dalej:
— Może na początek zechce mi pan powiedzieć coś o sobie. Na przykład — o której pan chodzi spać, panie Varese?
— O dwunastej, pierwszej w nocy — odparł ze zdziwieniem stary profesor.
— Tak... tak... nam, starym ludziom nie potrzeba już tyle snu, wiem coś o tym. Ale, przy okazji, czy słyszał pan jak nadszedł Mond?
— Mond? Kiedy? — Zdziwienie Varese'a było tak szczere, że Allenbeck zaważał się przez moment. Ogarne go podejrzenie czy po raz drugi nie został wyprowadzony w pole przez dziewczynę.
— Czyżbyśmy się nie rozumieli? Mam na myśli ów wieczór śmierci Monda.
— Nic mi nie wiadomo, że był tutaj. — Starzec wzruszył ramionami.
— Ej, czyżby, panie Varese?
— Z całą pewnością!
— Hm... zatem zostałem wprowadzony w błąd przez pannę Fontenay. No, ale nie udzie jej to na sucho. Posiedzi sobie za oszukiwanie władz.
— Czyżby panna Fontenay złożyła takie zeznanie? — W głowie profesora wyraźnie zadrgał niepokój.
— Niech pan sobie wyobrazi. Opowiedziała mi historię tego wieczoru, ze wszystkimi szczegółami. Co za bujna wyobraźnia!
Allenbeck zauważył, jakie wrażenie wywarło jego opowiadanie.
— Może był u niej, a ja tego nie zauważyłem — mruknął Varese.

CIĄG DALSZY NASTĄPI